

## Piąta Niedziela Wielkiego Postu

22 marca 2026 r.

Są ludzie, którzy rozsiewają wokół siebie woń dobra. Taką osobą był Jezus Chrystus, przyjaciel Marty, Marii i Łazarza. Przyjaciel każdego z nas. To On ma władzę nad śmiercią. Tylko On może powiedzieć: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!”. Bardzo wymowne są tu ludzkie odruchy Jezusa: głębokie wzruszenie i płacz. Pewnie nawet największy „twardziel” nie ukryłby w takim momencie wzruszenia. Taka jest właśnie siła miłości.

To miłość przemienia oblicze człowieka, oblicze świata. Przebacza, ociera niepotrzebne łzy, tuli rozdygotane dłonie, koi niespokojne serce. Potrafi dostrzec obraz i podobieństwo Boże... Kapelan jednego z polskich szpitali dzielił się swoim spotkaniem z człowiekiem chorym na AIDS. Pewnego razu udał się na oddział, aby odwiedzić leżących tam chorych. Gdy przybył do jednej z sal, na której leżał ów chory, zaproponował mu spowiedź. A on oburzony tą propozycją zaczął wołać, że Boga nie ma, bo on musi tak strasznie cierpieć. Bezradny kapelan usiadł przy jego łóżku i odruchowo chwycił go za rękę. Po pewnym czasie ów chory już z całkiem innym spojrzeniem powiedział: „Musi coś w tym być, bo jesteś pierwszym człowiekiem, który od kilku miesięcy chwycił mnie za rękę bez rękawiczki”. I poprosił o spowiedź. Ten niby drobny gest dokonał tak wielkiej przemiany, otworzył pełne buntu serce chorego.

Miłość przemienia oblicze świata. Jakże inaczej wyglądałyby nasze rodziny i parafie gdyby zamiast smutnych, znużonych i zmęczonych twarzy, byli tam ludzie o pogodnych, uśmiechniętych obliczach. Tylko miłość może przemienić nasze serca. Miłości nie da się kupić, ani tym bardziej znaleźć na ulicy, można nią tylko kogoś obdarować i wzajemnie otrzymać ją w darze. Miłość czysta, sprawiedliwa i mądra jest najwspanialszym darem, jaki może się stać naszym udziałem w spotkaniu z drugim człowiekiem. Jest darem i nie wypytywa z potrzeb człowieka. Ona dopiero rodzi potrzeby. Nie dlatego przecież kocham człowieka, że go potrzebuję, lecz dlatego go potrzebuję, że go kocham.

Czy potrafisz zawsze z uśmiechem służyć drugim? Potrzeba najpierw zobaczyć, czy obok mnie nie ma potrzebującego. Zobaczmy w naszym bloku, na naszej ulicy. Wyszukajmy ludzi starszych, samotnych, o których zapomnieli ich najbliżsi. Zatrószmy się o nich. może trzeba dać znać księdzu. A może sami pobrudźmy swoje ręce, by poświęcić tym ludziom czas bez czekania, aż nas o to poproszą... Niech to będzie nasza wielkopostna ofiara dla Jezusa.

ks. Leszek Smoliński



GŁOS

ŚW. MARCINA

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA ŚWIĘTEGO  
MARCINA W STRZELECZKACH

Nr 232(647)2026 22.03.2026

Gazetka do użytku wewnętrznego

(J 11, 1-45) Był pewien chory, Łazarz z Betanii, ze wsi Marii i jej siostry, Marty. Maria zaś była tą, która namaściła Pana olejkami i włosami swoimi otarła Jego nogi. Jej to brat, Łazarz, chorował. Siostry zatem posłały do Niego wiadomość: "Panie, oto choruje ten, którego Ty kochasz". Jezus, usłyszawszy to, rzekł: "Choroba ta nie zmierza ku śmierci, ale ku chwale Bożej, aby dzięki niej Syn Boży został otoczony chwałą". A Jezus miłował Martę i jej siostrę, i Łazarza. Gdy posłyszał o jego chorobie, pozostał przez dwa dni tam, gdzie przebywał. Dopiero potem powiedział do swoich uczniów: "Chodźmy znów do Judei". Rzekli do Niego uczniowie: "Rabbi, dopiero co Żydzi usiłowali Cię ukamienować i znów tam idziesz?" Jezus im odpowiedział: "Czyż dzień nie liczy dwunastu godzin? Jeśli ktoś chodzi za dnia, nie potyka się, ponieważ widzi światło tego świata. Jeżeli jednak ktoś chodzi w nocy, potknie się, ponieważ brak mu światła". To powiedział, a następnie rzekł do nich: "Łazarz, przyjaciel nasz, zasnął, lecz idę go obudzić". Uczniowie rzekli do Niego: "Panie, jeżeli zasnął, to wyzdrowieje". Jezus jednak mówił o jego śmierci, a im się wydawało, że mówi o zwyczajnym śnie. Wtedy Jezus powiedział im otwarcie: "Łazarz umarł, ale raduję się, że Mnie tam nie było, ze względu na was, abyście uwierzyli. Lecz chodźmy do niego". A Tomasz, zwany Didymos, rzekł do współuczniów: "Chodźmy także i my, aby razem z Nim umrzeć". Kiedy Jezus tam przybył, zastał Łazarza już od czterech dni spoczywającego w grobie. A Betania była oddalona od Jerozolimy około piętnastu stadiów. I wielu Żydów przybyło przedtem do Marty i Marii, aby je pocieszyć po utracie brata. Kiedy więc Marta dowiedziała się, że Jezus nadchodzi, wyszła Mu na spotkanie. Maria zaś siedziała w domu. Marta więc rzekła do Jezusa: "Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł. Lecz i teraz wiem, że Bóg da Ci wszystko, o cokolwiek byś prosił Boga". Rzekł do niej Jezus: "Brat twój zmartwychwstanie". Marta Mu odrzekła: "Wiem, że powstanie z martwych w czasie zmartwychwstania w dniu ostatecznym". Powiedział do niej Jezus: "Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, to choćby umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki. Wierysz w to?" Odpowiedziała Mu: "Tak, Panie! Ja mocno wierzę, że Ty jesteś Mesjasz, Syn Boży, który miał przyjść na świat". Gdy to powiedziała, odeszła i przywołała ukradkiem swoją siostrę, mówiąc: "Nauczyciel tu jest i woła cię". Skoro zaś tamta to usłyszała, wstała szybko i udała się do Niego. Jezus zaś nie przybył jeszcze do wsi, lecz był wciąż w tym miejscu, gdzie Marta wyszła Mu na spotkanie. Żydzi, którzy byli z nią w domu i pocieszali ją, widząc, że Maria szybko wstała i wyszła, udali się za nią, przekonani, że idzie do grobu, aby tam płakać. A gdy Maria przyszła na miejsce, gdzie był Jezus, ujrzawszy Go, padła Mu do nóg i rzekła do Niego: "Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł". Gdy więc Jezus zobaczył ją płaczącą i płaczących Żydów, którzy razem z nią przyszedli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: "Gdzie go położyliście?" Odpowiedzieli Mu: "Panie, chodź i zobacz!" Jezus zapłakał. Żydzi więc mówili: "Oto jak go miłował!" Niektórzy zaś z nich powiedzieli: "Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?" A Jezus, ponownie okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień. Jezus powiedział: "Usuńcie kamień!" Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: "Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie". Jezus rzekł do niej: "Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?" Usunięto więc kamień. Jezus wzniosł oczy do góry i rzekł: "Ojczy, dziękuję Ci, że Mnie wysłuchałeś. Ja wiedziałem, że Mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie tłum to powiedziałem, aby uwierzyli, że Ty Mnie posłasteś". To powiedziawszy, zawołał donośnym głosem: "Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!" I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce przewiązane opaskami, a twarz jego była owinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: "Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić". Wielu zatem spośród Żydów przybyłych do Marii, ujrzawszy to, czego Jezus dokonał, uwierzyło w Niego.

**Poniedziałek – 23 marca 2026 r. Dzień powszedni.** 18.00 – Za ++ męża Stefana, jego rodziców Elżbietę i Rocha, brata Marcina i teściów Jerzego i Annę. (Rynek)

**Wtorek – 24 marca 2026 r. Dzień powszedni.** 7.00 – Za ++ ciotki Gertrudę, Elżbietę Helenę Gabor oraz ++ z pokrewieństwa.

**Środa – 25 marca 2026 r. Uroczystość Zwiastowania Pańskiego.**

18.00 – Za ++ męża i ojca Andrzeja, jego siostrę Dorotę, ojca Gintera i ++ z pokrewieństwa. (Wodna)

**Czwartek – 26 marca 2026 r. Dzień powszedni.**

18.00 – Za ++ rodziców Marię i Edwarda Smyczek, Martę i Józefa Spątek, wujka Józefa i ++ z pokrewieństwa.

**Piątek – 27 marca 2026 r. Dzień powszedni.**

18.00 – Za ++ matki Małgorzatę i Zofię, ich rodziców, teściów, rodzeństwo, pokrewieństwo i dusze w czyścicu cierpiące. (Niemodlińska) **Droga Krzyżowa z wypominkami**

**Sobota – 28 marca 2026 r. Dzień powszedni.**

18.00 – Do Bożej Opatrzności i MBNP z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski zdrowie w rodzinie. (Niemodlińska)

**Niedziela – 29 marca 2026 r. Niedziela Palmowa.**

7.00 – Za + Karola Spątek w 1. rocznicę śmierci i matkę Martę Spątek.

11.30 – Za ++ rodziców Luci i Waltera Uliczka, ich zmarłych rodziców i ++ z pokrewieństwa.

Chrzest Alicji Gawenda.

**16.00 – Gorzkie Żale**

**Poniedziałek – 30 marca 2026 r. Wielki Poniedziałek.**

18.00 – Za ++ męża w rocznicę śmierci, ++ rodziców z obu stron, szwagra, ciotki, wujka i ++ z pokrewieństwa. (Sobieskiego)

**Wtorek – 31 marca 2026 r. Wielki Wtorek.**

7.00 – Za ++ męża Henryka Chartonik, jego rodziców, siostrzeńca Marcina, + Ryszarda i ++ pokrewieństwa. (Sienkiewicza)

**Środa – 1 kwietnia 2026 r. Wielka Środa.**

18.00 – Za + Gintera Wojtaszek w 1. rocznicę śmierci. **Droga Krzyżowa z wypominkami**

**TRIDUUM PASCHALNE**

**Czwartek – 2 kwietnia 2026 r. Wielki Czwartek.**

18.30 – Msza św Wieczery Pańskiej za żyjących i zmarłych parafian i kapłanów oraz o nowe powołania kapłańskie i zakonne. *Adoracja Najświętszego Sakramentu w Ciemnicy do godz. 21.00.*

**Piątek – 3 kwietnia 2026 r. Wielki Piątek.**

8.00 – 19.00 – odwiedzanie Najświętszego Sakramentu w Ciemnicy

8.00 – 9.00 – okazja do spowiedzi

**9.00 – odwiedziny chorych z Komunią św.**

**19.00 – Liturgia Męki Pańskiej i adoracja przy Bożym Grobie do godz. 22.00.**

**Sobota – 4 kwietnia 2026 r. Dzień powszedni.**

7.00 – 8.00 - spowiedź

**Adoracja przy Bożym Grobie**

8.00 – 9.00 – Sienkiewicza, Dworcowa, Polna, Mickiewicza, Sobieskiego

9.00 – 10.00 – Rynek, Kościelna, Ogrodowa, Kwiatowa, Osiedle, Jana Pawła II

10.00- 11.00 – Prudnicka, Wodna

11.00 – 12.00 – Opolska, Młyńska, Słowackiego

12.00 – 13.00 – Niemodlińska. Leśna, Łąkowa

13.00 – 14.00 – Mniejszość Niemiecka

14.00 – 15.00 – adoracja indywidualna

15.00 – 16.00 – Dzieci; **15.00 - POŚWIĘCENIE POKARMÓW**

16.00 – 17.00 - Młodzież

17.00 – 18.00 – Mężczyźni i zakończenie adoracji

**21.00 - Wigilia Paschalna:** Za żyjących i zmarłych parafian.

**Niedziela – 5 kwietnia 2026 r. Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego.**

7.00 – Za ++ rodziców, ojca, dziadków z obu stron, pokrewieństwo i dusze w czyścicu cierpiące. (Rynek)

11.30 – Za + męża Bernarda, rodziców, teściów, dziadków, szwagierkę Helenę, kuzyna Zygmunta, wujka Wiktora oraz całe pokrewieństwo. (Osiedle) Do Anioła Stróża w intencji rocznego dziecka Zuzanny Jezierskiej.

**Ogłoszenia:**

1. Kolekty z niedzieli 29. marca i 5. kwietnia na potrzeby naszego kościoła. W Wielki Piątek 3. kwietnia ofiary z adoracji Krzyża przy Bożym Grobie na kościoły w Ziemi Świętej

2. W Niedzielę Palmową błogosławieństwo palm. Palmy będzie można nabyć przed kościołem. Dochód na leczenie Kacpra Obacza ze Smolarni.

3. Zachęcamy do zakupu świec – paschalików na Wigilię Paschalną w Wielką Sobotę. Cena 5 zł., dochód przeznaczony na parafialny zespół Caritas.

4 Zachęcam do lektury prasy katolickiej. Przed kościołem można nabyć „Gościa Niedzielnego” w cenie 10. zł.

Sprzątanie kościoła:

\* 28.03. Świerzy – Swierzy – Bem – Goetz;

\* 04.04. Baran – Lissoń – Foja – Dziony;

**Złota myśl tygodnia**

Jedyną rzeczą, która nie jest stratą czasu, jest poszukiwanie Boga, nawet jeżeli On jest niosągalny

*św. Bernard*

\*\*\*

*Nr konta bankowego parafii;*

**06 8883 1028 2003 0000 1368 0001** Tytułem: Darowizna na cele kultu religijnego